

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2015r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy Wydział II Cywilny-Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Piotr Starosta

Sędziowie: SO Wojciech Borodziuk

SO Janusz Kasnowski (spr.)

Sekr. sąd. Tomasz Rapacewicz

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2015r. w Bydgoszczy na rozprawie

sprawy z powództwa

K. P.

przeciwko

W. K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego W. K.

od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 17 września 2014r. w sprawie o sygn. I C 916 / 09

orzeka:

1/ oddala apelację;

2/ zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1 200 zł (jeden tysiąc dwieście) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

II Ca 964/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 17 września 2014r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy zasądził od pozwanego W. K. na rzecz powódki K. P. kwotę 20 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 października 2008r. (w punkcie 1); zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4 317 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (w punkcie 2) i nakazał pozwanemu, aby uiścił na rzecz Skarbu Państwa kwotę 8 060,17 zł tytułem zwrotu części kosztów sądowych (w punkcie 3).

Sąd Rejonowy ustalił, że umową notarialną z dnia 25 maja 2005r. rodzice stron A. i J. K. darowali powódce K. P. należąca do ich majątku wspólnego niezabudowaną nieruchomość położoną w G. o powierzchni 1,82 ha, stanowiącą działkę nr (...), objętą księgą wieczystą nr (...) oraz nieruchomość zabudowaną murowaną przechowalnią owoców, położoną w G. o powierzchni 4,79 ha, stanowiącą działkę nr (...), objętą księgą wieczystą nr (...).W umowie powódka wyraziła zgodę na korzystanie z tej przechowalni owoców przez pozwanego W. K. (jej brata)w okresie trzech lat tj. do dnia 30czerwca 2008r.

Przechowalnia owoców została wybudowana na początku lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku i na dzień sporządzenia aktu notarialnego powódka miała świadomość, że urządzenia chłodnicze znajdujące się w przechowalni liczą wiele lat. Nie sporządzono protokołu zdawczo – odbiorczego z przekazania pozwanemu przechowalni. Pomimo wieku urządzeń chłodniczych w momencie przekazywania przechowalni w użytkowanie stan instalacji pozwalał na ich eksploatację.

W dniu zwrotu powódce przez pozwanego przechowalni komory chłodnicze nie mogły spełniać swoich pierwotnie realizowanych funkcji. W przechowalni nie było prądu, a część przewodów została zerwana. Licznik energii elektrycznej został zdjęty przez pracowników energetyki w dniu 30 czerwca 2008r. na wniosek pozwanego. Urządzenia stanowiące wyposażenie przechowalni były zniszczone lub zdekompletowane. Brak było m.in. kompletnego agregatu chłodniczego (sprężarki, silnika, zbiornika na freon, skraplacza, manometrów, zaworów odcinających zabezpieczenia niskiego i wysokiego ciśnienia), sprężarki i silnika z drugiego agregatu, manometrów, rurek, kabli z trzeciego i czwartego agregatu. Z szafy sterującej powycinano częściowo kable, brakowało pompy wodnej, dwóch zbiorników hydroforowych. W komorach chłodniczych nie było wentylatorów. Zabrano drzwi gazoszczelne. Wprawdzie urządzenia chłodnicze stanowiące wyposażenie przechowalni były przestarzałe, jednakże, gdyby były one konserwowane to mogłyby jeszcze funkcjonować maksymalnie 5 lat. Koniecznym jednak byłoby dokonanie niewielkich przeróbek związanych z zastosowaniem zamienników freonu (...).

Koszty niezbędne do przywrócenia istniejących urządzeń chłodniczych do stanu pozwalającego im na funkcjonowanie wynoszą 62 690,82 zł. W celu przywrócenia funkcji chłodniczych wraz z kontrolą stanu atmosfery w przechowalni owoców koniecznym będzie uzupełnienie braków w wyposażeniu agregatów chłodniczych oraz orurowanie i okablowanie dla wszystkich trzech zdekompletowanych agregatów wraz z armaturą przewodową, odcinającą i filtracyjną. Dodatkowo należy przewidzieć zakup i montaż jednego kompletnego agregatu chłodniczego.

Ten stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dokumentów złożonych przez strony, opinii biegłych sądowych P. D. (1) i J. S., oraz zeznań świadków: J. K., A. K., P. K. i dowodu z przesłuchań stron. W uzasadnieniu orzeczenia przedstawił szerszą ocenę tych dowodów.

Odwołał się także do opinii Ośrodka (...) w B., uznając ją za fachową, obiektywną i wiarygodną. Opinia została wydana na podstawie oględzin urządzeń w przechowalni i akt sprawy. Opracowano ją w czterech wariantach uwzględniających: uzupełnienie brakującej instalacji chłodniczej o nowe elementy wraz z niezbędnymi uzupełnieniami budowlanymi i elektrycznymi (wariant 1); uzupełnienie brakującej instalacji chłodniczej o używane elementy pozyskane z rynku wtórnego wraz z niezbędnymi uzupełnieniami budowlanymi i elektrycznymi (wariant 2); uzupełnienie brakującej instalacji chłodniczej o używane elementy zwrócone przez pozwanego wraz z niezbędnymi uzupełnieniami budowlanymi i elektrycznymi (wariant 3) i wykonanie nowego układu instalacji chłodniczej (wariant 4). W ocenie instytutu w celu przywrócenia funkcji chłodniczych wraz z kontrolą stanu atmosfery przechowalni owoców koniecznym będzie uzupełnienie braków w wyposażeniu agregatów chłodniczych oraz orurowanie i okablowanie dla wszystkich trzech zdekompletowanych agregatów wraz z armaturą przewodową, odcinającą i filtracyjną. Dodatkowo należy przewidzieć zakup i montaż jednego kompletnego agregatu chłodniczego. W pierwszym wariantcie naprawy instalacji chłodniczej koszty wyniosłyby 100 344,44 zł a w drugim 62260,82 zł. Kolejne dwa wersje to koszty odpowiednio 41 072,23 zł i 139 760,63 zł.

Sąd uznał za wykazane w sprawie, że w momencie przekazania pozwanemu przechowalni w użytkowanie stan instalacji chłodniczej pozwalał na jej eksploatację. Jeszcze dwa lata po przekazaniu była w niej składowana kapusta pekińska.

Niemniej jednak w okresie użytkowania przechowalni pozwany wymontował niektóre elementy instalacji chłodniczej i przeniósł je do własnego gospodarstwa, co doprowadziło praktycznie do dewastacji tej instalacji. Urządzenia stanowiące wyposażenie przechowalni były zniszczone lub zdekompletowane. Brak było jak już wcześniej wskazano - m.in. kompletnego agregatu chłodniczego (sprężarki, silnika, zbiornika na freon, skraplacza, nanometrów, zaworów odcinających zabezpieczenia niskiego i wysokiego ciśnienia), sprężarki i silnika z drugiego agregatu, nanometrów, rurek, kabli z trzeciego i czwartego agregatu. Z szafy sterującej powycinano częściowo kable, brakowało pompy wodnej, dwóch zbiorników hydroforowych. W komorach chłodniczych nie było wentylatorów. Nie było drzwi gazoszczelnych. Braki wyposażenia oraz uszkodzenia instalacji chłodniczej wskazują jednoznacznie, iż w dniu przekazania powódce obiektu komory chłodnicze nie mogły spełniać swoich pierwotnie realizowanych funkcji. Wprawdzie pozwany twierdził, że w chwili objęcia przez niego przechowalni w użytkowanie istniejące w niej urządzenia nie były sprawne, a jedynie czasami wskrzeszane do działania w miarę potrzeb, jednakże powyższego faktu nie zgłosił powódce. Tym samym uznać należy, że pozwany nie dochował należytej staranności i dbałości o oddany mu w użytkowanie przedmiot własności. Nie można bowiem uznać, że stwierdzony w chwili zwrotu przechowalni powódce stan instalacji chłodniczej był wynikiem normalnego korzystania przez pozwanego z rzeczy, które mieści się w granicach prawidłowej gospodarki.

Uznając roszczenie powódki za usprawiedliwione co do zasady, Sąd zasądził na jej rzecz od pozwanego kwotę 20000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 października 2008r. Wysokość zasądzonej kwoty została przez Sąd ustalona w oparciu o opinię Ośrodka (...) w B.. Wskazać należy, że od daty powstania szkody nastąpił znaczny upływ czasu. Urządzenia znajdujące się w przechowalni były przestarzałe i wymagały stopniowej wymiany, również z uwagi na fakt, że zmieniły się przepisy dotyczące zastosowania czynnika chłodzącego na bardziej przyjazny środowisku. Nie można zatem kosztami modernizacji przechowalni obciążać pozwanego. Przyjęcie natomiast kosztów wyłącznie nowych materiałów i urządzeń oraz naprawa istniejących urządzeń spowodowałoby nadmierne zwiększenie wartości tej instalacji. Niecelowym było również ustalenie wartości poniesionej przez powódkę szkody, uwzględniając części, które zostałyby zwrócone przez pozwanego. Ze względu na znaczne ich zużycie i zamortyzowanie mocno została obniżona ich wartość, do wręcz symbolicznych kwot. Nadto pozwany faktycznie nie zwrócił powódce tych części.

O należnych powódce odsetkach ustawowych od dochodzonej kwoty głównej Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z art. 481 § 1 k.c. tj. od dnia wymagalności roszczenia, z którego nadejściem dłużnik popada w opóźnienie. W sprawie powódka wykazała, że pozwany przed procesem został wezwany do zapłaty odszkodowania w kwocie około 200 000 zł. Zapłata miała nastąpić w terminie siedmiu dni od daty doręczenia wezwania. Mając jednak na uwadze fakt, że ostateczne stanowisko w przedmiotowej sprawie pozwany zajął w dniu 20 października 2008r. Sąd zasądził odsetki ustawowe od dnia 21 października 2008r. O kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., co bliżej uzasadnił.

W apelacji od wyroku pozwany W. K. domagał się jego zmiany poprzez oddalenie powództwa i zasądzenia na jego rzecz od powódki zwrotu kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych.

Apelujący podniósł wiele zarzutów różnej natury, które przytacza się w zasadzie z zachowaniem ich dosłownego brzmienia, a mianowicie:

1/ nierozpoznania istoty sprawy (art. 386§4 kpc) wskutek pominięcia szeregu istotnych okoliczności i niewyciągnięcia żadnych wniosków z faktów, że:

- przedmiotowa instalacja chłodnicza została zainstalowana w przechowalni już w latach 1980-1982, a nie dopiero w dniu ustanowienia użytkowania, tj. w dniu 25maja 2005 r.

- zgodnie z wolą rodziców pozwany korzystał z tej przechowalni i instalacji chłodniczej już od 1990-1992r. , a nie dopiero od dnia 25 maja 2005r.;

- w konsekwencji tego błędu Sąd Rejonowy i powołani przez biegli oceniali zmniejszenie (pogorszenie) substancji i wartości użytkowanej rzeczy oraz koszt przywrócenia rzeczy do stanu używalności zamiast do stanu poprzedniego oraz jakby w dniu 25 maja 2005r. powódka wydała pozwanemu przechowalnię wraz z niemalże nowymi i w pełni

sprawnymi urządzeniami chłodniczymi, podczas gdy przywrócenie do stanu poprzedniego oznacza w przypadku tej sprawy przywrócenie instalacji chłodniczej do stanu istniejącego w dniu 25 maja 2005 r., wobec czego:

- przedmiotem postępowania dowodowego w sprawie winno być zgodnie z art. 267§1 kc ustalenie, jaki był stan techniczny użytkowanej rzeczy zarówno w dniu 25maja 2005 r.(tj. w dniu ustanowienia użytkowania), a jaki w dniu 30 czerwca 2008 r. (tj. w dniu wydania przechowalni przez pozwanego powódce i zakończenia użytkowania) oraz czy i o ile w powyższym okresie zmniejszeniu (pogorszeniu) uległa substancja będącej przedmiotem użytkowania rzeczy;

2/ naruszenia prawa materialnego , a konkretnie :

- art. 6 kc przez błędną jego wykładnię i bezzasadne uznanie roszczenia powódki za udowodnione zarówno co do zasady jak i co do wysokości podczas gdy powódka dowodu tego nie przeprowadziła i nie udowodniła tych okoliczności ani protokołami zdawczo-odbiorczymi z dni 25 maja 2005r. i 30 czerwca 2008r., ani dokumentacją fotograficzną czy jakimikolwiek innymi dowodami;

- bezzasadne obciążenie pozwanego spoczywającym na powódce ciężarem dowodu, tj. obowiązkiem udowodnienia , w jakim stanie technicznym znajdowała się przedmiotowa instalacja chłodnicza w dniu 25 maja 2005r. , czyli w dniu ustanowienia przez powódkę na rzecz pozwanego prawa użytkowania przechowalni owoców, podczas gdy zgodnie z prawidłową wykładnią art. 6 kc to na stronie powodowej spoczywa ciężar udowodnienia zarówno faktu nastąpienia szkody jak i jej wysokości, wobec czego to powódka winna udowodnić stosownymi protokołami zdawczo-odbiorczymi bądź innymi dowodami jaki był zarówno w dniu 25 maja 2005 r. jak i w dniu 30 czerwca 2008 r. stan urządzeń , za które domaga się zapłaty twierdząc , że w tym właśnie okresie nastąpiło pogorszenie substancji użytkowanej przez pozwanego rzeczy;

- naruszenie art. 267§1 kc w zw. z art 361§2 kc i art. 363 kc przez błędną wykładnię tych przepisów i uznanie , że kwota należnego powódce odszkodowania z tytułu pogorszenia substancji użytkowanej rzeczy jest równoważna z ustalonym przez biegłego J. S. kosztem przywrócenia trzydziestoletniej instalacji chłodniczej do stanu używalności , a nie do stanu poprzedniego, podczas gdy zgodnie z prawidłową wykładnią tych przepisów:

a/ jeżeli poszkodowany żąda odszkodowania pieniężnego za zniszczoną rzecz używaną, sąd winien odliczyć od ceny rzeczy nowej, odpowiednią kwotę odpowiadającą stopniowi zużycia rzeczy;

b/ powódka może żądać odszkodowania jedynie w granicach poniesionej straty rozumianej jako pomniejszenie jej majątku istniejącego w dniu ustanowienia użytkowania (tj. w dniu 25 maja 2005 r.), a więc w kwocie równoważnej zmniejszeniu wartości substancji użytkowanej rzeczy, jeśli to zmniejszenie nastąpiło w czasie trwania ustanowionego przez nią na rzecz pozwanego użytkowania , czyli tylko w okresie od dnia 25 maja 2005 r. do dnia 30 czerwca 2008 r., a nie wcześniej;

- naruszenie art. 47§2 przez błędne jego zastosowanie i nie zastosowanie przepisu art. 47§3 kc, a w konsekwencji niewłaściwe uznanie, że przedmiotowa instalacja chłodnicza była częścią składową budynku przechowalni i uznanie, że z tego powodu rodzice pozwanego nie mogli jemu skutecznie tej instalacji podarować, gdyż jako część składowa budynku przechowalni nie mogła ona - zdaniem Sądu Rejonowego - stać się własnością pozwanego;

3 / sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, czyli naruszenie przepisów postępowania, a konkretnie naruszenie przepisów art. 233§1 kpc i art. 231 kpc przez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz zgromadzonymi dowodami ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego , a także naruszenie przepisów art. 227 i 236 kpc , art. 278§1 kpc oraz art. 292 kpc i w konsekwencji:

a/ błędne ustalenie, że znajdująca się w budynku przechowalni instalacja chłodnicza, była połączona w sposób trwały z elementami pomieszczenia i stanowiła część składową budynku przechowalni, podczas gdy jest to ustalenie całkowicie dowolne, nieoparte żadnym dowodem ani przekonywującym argumentem skopiowane dosłownie z treści pisma procesowego powódki z dnia 7 października 2009r. tymczasem w rzeczywistości jest to połączenie tylko dla

przemijającego użytku (art. 47§3 kc), odłączenie agregatów chłodniczych nie wiąże się ani z istotnym uszkodzeniem budynku przechowalni ani z uszkodzeniem tej instalacji, instalację tę można bez problemu przenieść do innego budynku i tam ją zainstalować (czego dobitnym dowodem jest fakt istnienia wielu firm handlujących używanymi urządzeniami chłodniczymi, oferty tych firm okazywano nawet na rozprawie w dniu 18 lipca 2012 r. (k. 225));

b/ błędne ustalenie, że przechowalnia została przekazana pozwanemu przez powódkę i dlatego-zdaniem Sądu Rejonowego - to na pozwanym spoczywał obowiązek zadbania o sporządzenie odpowiedniego protokołu, bo „gdyby instalacje chłodnicze w dniu przekazywania pozwanemu w użytkowanie były niesprawne, to powinien on zgłosić ten fakt powódce, czego nie uczynił”, podczas gdy przechowalnia została przekazana pozwanemu do użytkowania nie przez powódkę, lecz przez jego rodziców i to dawno temu, jeszcze przed 1992 r., wobec czego to powódka, ustanawiając w dniu 25 maja 2005r. użytkowanie na rzecz pozwanego, winna była zadbać o sporządzenie w tym dniu odpowiedniego protokołu;

c/ błędne ustalenie, jakoby pomimo wieku urządzeń chłodniczych w momencie przekazania przechowalni pozwanemu w użytkowanie stan instalacji pozwalał na ich eksploatację i to jeszcze przez 5 lat, podczas gdy szczegółowa analiza zebranego materiału dowodowego, fakt trzydziestoletniego eksploataowania tej instalacji, prowadzi do wniosku diametralnie przeciwnego; brak protokołów zdawczo-odbiorczych bądź dokumentacji fotograficznej z dnia 25 maja 2005 r. i 30 czerwca 2008 r. uniemożliwia dokonanie takiego ustalenia, a biegły D. (na którego opinii oparte jest to ustalenie) nie dokonywał oględzin obiektu ani w dniu 25 maja 2005 r., ani w dniu 30 czerwca 2008 r., lecz dopiero w kwietniu 2012 r. (k. 189), wobec czego do wysnuwania omawianego wniosku nie miał - poza gołosłownymi twierdzeniami samej powódki - absolutnie żadnych podstaw;

d/ błędne ustalenie, że skoro w 2007r. w przedmiotowej przechowalni była składowana kapusta pekińska, to należało przyjąć, że stan instalacji chłodniczych pozwalał na ich eksploatację”, podczas gdy:

- ustalenie to jest całkowicie dowolne, nieoparte ani opinią biegłego (art. 278§1 kpc) ani przepisem art. 228 kpc, w rzeczywistości (znanej powszechnie, ale tylko ogrodnikom) kapustę pekińską można przechowywać bez chłodzenia do końca marca, wobec czego-wbrew ustaleniom Sądu Rejonowego - powołany przez ten Sąd fakt w żaden sposób nie dowodzi, że jeszcze w 2007r. stan instalacji chłodniczych pozwalał na ich eksploatację (choć faktycznie pozwanemu i św. K. czasami udawało się „wskrzесиć” na kilka godzin jeden czy dwa układy chłodnicze);

- ustalenie to jest całkowicie sprzeczne nawet z zeznaniami samej powódki, która wyraźnie zeznała, że w 2007 r. przechowalnia nie została nawet uruchomiona, z czego wynika oczywisty wniosek, że w celu przechowywania tam w 2007r. kapusty pekińskiej urządzenia chłodnicze nie zostały uruchomione, wobec czego (niezależnie od przyczyn nieuruchomienia) nietrafne jest skonstruowane przez Sąd Rejonowy domniemanie, że jeszcze w 2007r. stan instalacji chłodniczych pozwalał na ich eksploatację, bo w tymże roku składowano w tejże przechowalni kapustę pekińską;

e/ błędne ustalenie na podstawie opinii biegłego D., że w okresie użyczenia pozwanemu obiektu instalacja chłodnicza została praktycznie zdewastowana, podczas gdy biegły D. nie dokonywał oględzin obiektu ani w dniu 25 maja 2005r., ani w dniu 30 czerwca 2008r., lecz dopiero w kwietniu 2012r., wobec czego do wysnuwania omawianego wniosku nie miał absolutnie żadnych podstaw;

f/ błędne ustalenie że poniesiona przez powódkę szkoda wyraża się kwotą 62690,82 zł, podczas gdy nie ma ona nic wspólnego z rzeczywiście poniesioną przez powódkę stratą:

- jest to zupełnie bezsensowny i nieuzasadniony gospodarczo koszt doprowadzenia (po uzupełnieniu braków nie wiadomo kiedy i przez kogo spowodowanych) do stanu używalności (a nie do stanu poprzedniego) trzydziestoletniej, niesprawnej instalacji chłodniczej; wystarczy zajrzeć do Internetu (czyli zasięgnąć informacji o fakcie powszechnie znanym), aby się przekonać, że za kwotę 14 000 zł można bez trudu kupić używany, wyprodukowany w 2010 r., komplet chłodniczy do posiadanych przez powódkę komór, a więc oba potrzebne powódce komplety chłodnicze to koszt 28 000 zł, przy czym same chłodnice kosztują 2x10000 zł = 20 000 zł, a skoro pozwany chłodnic nie zabrał (vide

opinie biegłych), to ewentualną szkodę powódki mogłaby stanowić jedynie różnica tych kwot, przy uwzględnieniu, że osprzęt utracony przez powódkę miał już co najmniej 30 lat;

- pozwany może odpowiadać jedynie za pogorszenie substancji rzeczy, które nastąpiło w okresie od dnia 25 maja 2005r. do dnia 30 czerwca 2008r., a wskazująca kwotę 62690,82 zł opinia biegłego J. S. całkowicie tę okoliczność pomija;

- nie znając stanu instalacji chłodniczej w dniu 25 maja 2005 r. (bo stanu tego powódka nie udowodniła i Sąd Rejonowy tego nie ustalił) biegły J. S. (zgodnie z niewłaściwie sformułowanym postanowieniem dowodowym Sądu Rejonowego) po prostu oszacował koszt przywrócenia zastanej przez siebie w październiku 2013r. instalacji chłodniczej do stanu używalności, a nie do stanu poprzedniego, czyli do stanu z dnia 25 maja 2005r.;

4/ naruszenie prawa procesowego, a dokładniej art.233 §2 kpc:

- przez niewyciągnięcie żadnych wniosków z faktu, że w przedprocesowym wezwaniu do zapłaty z dnia 7 lipca 2008r. powódka twierdziła, że posiada wiarygodne i niepodważalne dowody na okoliczność w jakim stanie ta chłodnia została wydana pozwanemu i w jakim stanie się ona znajdowała w okresie zwrotu w dniu 30.06.2008r., ale tych dowodów w procesie nie ujawniła, co pozwala domniemywać, że je ukryła i uniemożliwiła przeprowadzenie z nich dowodu, gdyż były one dla niej niekorzystne;(art. 233§2 kpc i 231 kpc);

- przez brak wszechstronnej oceny zeznań powódki i aprioryczne uznanie jej zeznań za w pełni wiarygodne, podczas gdy szczegółowa analiza zeznań i poczynań powódki prowadzi do wniosku o całkowitej niewiarygodności jej zeznań i dążeniu do bezpodstawnego wzbogacenia się kosztem pozwanego;

- przez brak wszechstronnej oceny całości zebranego w sprawie materiału dowodowego i pominięcie w tej ocenie faktu niezgodnego z prawdą utrzymywania przez powódkę, jakoby to pozwany zdemontował i zabrał 12 wentylatorów, podczas gdy w trakcie przeprowadzonej przez biegłego J. S. w dniu 22 października 2013r. wizji lokalnej okazało się, że co najmniej trzy wentylatory znajdują się w posiadaniu powódki;

- przez pominięcie w tej ocenie faktu, że na zdjęciach wykonanych przez biegłego D., a także przez zaangażowanego przez powódkę prywatnego rzeczoznawcę Ł. widoczne są elementy urządzeń chłodniczych (np. kompletny agregat chłodniczy i stojący za nim drugi agregat chłodniczy wyposażony w skraplacz i manometry, ale bez sprężarki), których to elementów nie ma na zdjęciach wykonanych w późniejszym czasie przez biegłego J. S.; to – zdaniem skarżącego dowodzi, że po ujawnieniu przez pozwanego oferty W. B. (k. 261), w/g którego ponowny montaż sprężarek i pozostałych brakujących elementów kosztowałaby zaledwie 2-3 tysiące złotych, powódka po prostu zdemontowała szereg elementów urządzeń chłodniczych, aby uniemożliwić ponowne zainstalowanie dotychczasowych urządzeń;

- poprzez pominięcie w ocenie faktu niewyrażenia przez powódkę zgody na wysuniętą przez pozwanego już przed procesem i konsekwentnie przez niego podtrzymywaną w trakcie procesu propozycję ponownego zainstalowania na jego koszt dotychczasowych urządzeń;

- poprzez pominięcie w ocenie faktu istnienia wielu firm handlujących używanymi (a więc dającymi się przenieść i zamontować w innym pomieszczeniu) urządzeniami chłodniczymi (oferty tych firm okazywano nawet na rozprawie w dniu 18 lipca 2012r.), który to fakt przemawia p-ko uznaniu tych urządzeń za części składowe budynku;

5/ popełnienia innych uchybień procesowych, a konkretnie:

- naruszenie art. 328§2 kpc przez brak wyjaśnienia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, na jakiej podstawie Sąd Rejonowy uznał, że zamontowana w budynku przechowalni instalacja chłodnicza jest częścią składową tego budynku;

- naruszenie art. 227 kpc przez pominięcie zawartego w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniosku o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków-ekspertów W. T. i W. B. na okoliczność: czy sporne urządzenia chłodnicze stanowią część składową budynku przechowalni; jaki jest koszt ponownego zamontowania dotychczasowych urządzeń przechowalni

oraz jaki jest koszt nabycia i zamontowania nie dotychczasowych, lecz innych, ale używanych urządzeń chłodniczych w przechowalni.

W dalszej części apelacji pozwany przedstawił szersze uzasadnienie wyżej przywołanych zarzutów.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego W. K. nie znajduje uzasadnienia.

W szczególności nie można zgodzić się zupełnie z zarzutem pierwszym apelacji pozwanego, jakoby Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy (w ujęciu art. 386 § 4 kpc). Co do zasady, o braku rozpoznania istoty sprawy możemy mówić wtedy, gdy Sąd I instancji nie przeprowadził żadnych czynności dowodowych i w ogóle nie rozpatrzył przesłanek istnienia roszczenia. Natomiast w tej sprawie Sąd Rejonowy nie tylko przeprowadził postępowanie dowodowe, ale obszernie ocenił jego wyniki, czemu dał wyraz w uzasadnieniu wyroku, a następnie wypowiedział się co do zasadności roszczenia powódki. Zatem Sąd Rejonowy rozpoznał istotę tej sprawy, choć w sposób niezadowolający powoda, co kwestionuje on w apelacji.

Wbrew wszystkim zarzutom apelującego, a dotyczącym rzekomo wadliwych ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji stwierdzić należy, że poczynił on prawidłowe ustalenia w takim zakresie, jaki był potrzebny do rozstrzygnięcia tej sprawy. Zatem Sąd odwoławczy przyjął te ustalenia także za podstawę swego orzeczenia.

W szczególności Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że z chwilą zawarcia umowy darowizny z A. i J. K. (rodzicami) tj. z dniem 25 maja 2005r. powódka K. P. stała się właścicielką działki nr (...) położonej w G. i zabudowanej murowaną przechowalnią owoców wyposażoną w kompletną instalację chłodniczą. Wbrew temu, co wywodził skarżący w apelacji, Sąd Rejonowy miał na uwadze, bo wskazał to zarówno w ustalonych faktach, jak i w przeprowadzonej ocenie dowodów, że przechowalnia owoców i znajdujące się w niej urządzenia chłodnicze były stare, bowiem cały obiekt powstał w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku. Z niespornych ustaleń Sądu Rejonowego wynikało też, że w dniu otrzymania darowizny powódka K. P. wyraziła zgodę, by pozwany W. K. (jej brat) wraz z żoną korzystali z tej przechowalni przez okres trzech lat tj. do dnia 20 czerwca 2008r. (por. też zapis w § 3 umowy darowizny – k.9 verte). Z tego już wynika, że do użytkowania powódka przekazała pozwanemu i jego żonie całą przechowalnię wraz z kompletną instalacją chłodni w niej się znajdującej, która – zważywszy na wyżej wskazany czas powstania - była już wcześniej eksploatowana przez wiele lat. Zatem już z tych ustaleń faktycznych wynika, że zbędne (w znaczeniu nieprzydatne) w sprawie były rozważania Sądu Rejonowego, podobnie jak i chybione są zarzuty podniesione w apelacji pozwanego, poświęcone temu, czy poszczególne elementy instalacji chłodniczej znajdujące się w przechowalni stanowiły jej części składowe, a w konsekwencji czy mogły być z niej wymontowane i darowane przez rodziców pozwanemu. Powódka uzyskała od rodziców w ramach darowizny działkę wraz z murowaną przechowalnią owoców bez odrębnego zastrzeżenia, że jej wyposażenie obejmujące choćby elementy instalacji chłodniczej są jednak własnością kogoś innego, w szczególności pozwanego (por. § 1 pkt 2 umowy darowizny – k.8 verte). W takim też stanie, bez żadnych włączeń dotyczących elementów wyposażenia instalacji chłodniczej, przekazała przechowalnię do użytkowania pozwanemu (bratu), który powinien był ją zwrócić po upływie umówionego - trzyletniego okresu (ustalenia jw.). Sąd odwoławczy uwzględnił też w swojej ocenie te ustalenia Sądu Rejonowego, z których wynikało, że pozwany W. K. zwrócił powódce przechowalnię owoców ale z instalacją chłodniczą zdekompletowaną i uszkodzoną, a w konsekwencji niesprawną.

W świetle takich ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy – wbrew zarzutom apelacji – trafnie uznał, że skoro przechowalnia nie została zwrócona przez pozwanego w takim stanie, w jakim została przejęta do użytkowania, to po stronie powódki (właścicielki) powstała szkoda wymagająca naprawienia.

Zgodzić się należy z pozwanym, że w sprawie brak dowodu w postaci protokołu zdawczo – odbiorczego, który dokładnie opisywałby rodzaj urządzeń i ogólny stan instalacji chłodniczej w przechowalni owoców na dzień, w

którym przejął ją w użytkowanie (tj.25.05.2005r.). Byłby to dowód bardzo przydatny w sprawie i zadbanie o jego sporządzenie spoczywało zasadniczo na powódce, skoro to ona wywodziła, że instalacja chłodnicza, choć była stara i w znacznym stopniu już wyeksploatowana, to była kompletna i po wykonaniu prac modernizacyjnych nadawałaby się do używania (art.6 kc). Nie jest to jednak jedyny dowód, którym strona może wykazywać istniejący stan rzeczy. W szczególności zważyć trzeba, że przejmując przechowalnię do użytkowania pozwany nie poczynił zastrzeżeń, że instalacja chłodnicza jest niekompletna i co istotne, nie twierdził tego też w zeznaniach. Wskazał jedynie, że urządzenia – w jego ocenie - stanowiły złom. Przyznał jednak, że niektóre z nich wymontował i nadal są użytkowane w jego nowej przechowalni, a co do innych, to nie wie co się z nimi stało (k.124 - 126). Fakt, że instalacja chłodnicza była stara, ale kompletna wynikała z zeznań powódki (k.115 i n.), potwierdzonych zeznaniami świadków J. K. (jednego z darczyńców) oraz P. K. (k.90 i 93). Aczkolwiek zeznania świadków nie są zbyt precyzyjne i nie opisują dokładnie poszczególnych elementów instalacji chłodniczej, ale wskazują bliżej, które z nich zostały wymontowane i wywiezione przez pozwanego, a to pozwala na wniosek, że wcześniej były i stanowiły element wyposażenia instalacji. Fakt wymontowania i wywozu „jakichś” elementów instalacji chłodniczej potwierdza także świadek A. K. – żona pozwanego (k.91 - 92). W tych okolicznościach słusznie Sąd Rejonowy uznał, że przydatna w sprawie jest opinia biegłego P. D. (1), który dokładnie opisał brakujące elementy instalacji chłodniczej i te, które zostały uszkodzone, a ale nie wskutek normalnej eksploatacji przechowalni (k.197 - 199). Obrazowo pokazują to także zdjęcia załączone do jego opinii: brak wentylatorów, drzwi gazoszczelnych, sprężarki, agregatu chłodniczego, czujników zaworów rozprężnych, uszkodzenia połączeń przewodów wody chłodzącej i przecięcia kabli w szafach sterowniczych obu agregatów chłodniczych (k.194 – 197). W części opisowej wskazał też na brakujące inne elementy instalacji chłodniczej, jak zdemontowana pompa wodna i zbiorniki hydroforowe układu chłodzenia skraplaczy wodą (k.198), co do których pozwany zeznał, że nie wie czy zabrał pompę wodą ale zbiorniki hydroforowe są w jego używaniu (k.125).Nie odbiera przydatności w/w opinii fakt, że biegły dokonał oględzin przechowalni i sporządził opinię już po upływie znacznego okresu od jej zwrotu powódce przez pozwanego, bowiem fakt braku niektórych elementów wyposażenia instalacji chłodniczej potwierdził sam pozwany i wcześniej przywołani świadkowie oraz powódka. Brak w sprawie dowodów, że już po odzyskaniu przechowalni powódka sama dokonała demontażu niektórych urządzeń i uszkodzenia instalacji wodnej i elektrycznej. Jeżeli pozwany twierdził, że powódka nie przedłożyła dowodu w postaci protokołu zdawczo – odbiorczego na potwierdzenie stanu przechowalni w chwili przekazania pozwanemu, to taki sam zarzut można postawić pozwanemu, że nie zadbał o sporządzenie protokołu opisującego stan przechowalni w chwili, gdy dokonywał jej zwrotu. O ile powódka przedstawiła inne dowody na potwierdzenie, że przekazała pozwanemu przechowalnię wraz z instalacją chłodniczą w stanie kompletnym i że pozwany dokonał wymontowania niektórych urządzeń i uszkodzenia instalacji, to pozwany nie przedstawił obiektywnych dowodów, z których wynikałoby, że zwrócił przechowalnię w stanie kompletnym, a to powódka wymontowała pewne urządzenia i dokonała uszkodzeń. Sam fakt, że strony pozostają w konflikcie, to za mało by przyjąć w sprawie za wykazane, iż to powódka sama sobie wyrządziła szkodę, by następnie móc dochodzić od pozwanego stosownego odszkodowania.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał, że w ramach swobodnej oceny wyżej przywołanych dowodów (art.233 § 1 kpc) Sąd I instancji miał uzasadnione podstawy do przyjęcia, że pozwany W. K. przejął od powódki w maju 2005r. w użytkowanie przechowalnię owoców wraz z kompletną instalacją chłodniczą, wykonaną w latach osiemdziesiątych XX wieku, a więc starą i w znacznym stopniu wyeksploatowaną. Zwrócił jednak przechowalnię, w której instalacja chłodnicza była w znacznym stopniu zdekompletowana i uszkodzona, przez co nie nadawała się do użytkowania. Wymaga ona uzupełnienia o brakujące elementy opisane wcześniej oraz naprawienia uszkodzeń w części elektrycznej. Pominąć należy w ocenie fakt, że obok ewentualnych kosztów naprawy mieszczących się w granicach przywrócenia instalacji do stanu poprzedniego (tj. z chwili przejęcia przechowalni do użytkowania) nie podlegały uwzględnieniu ewentualne koszty związane z potrzebą jej modernizacji i dostosowania do aktualnych wymogów funkcjonowania takich przechowalni owoców. Te koszty w żadnym stopniu nie mogą obciążać pozwanego, bo prowadziłyby to w sposób oczywisty do wzbogacenia powódki (w ujęciu art.405 kc).

Zgodzić się należy z Sądem Rejonowym, że - w okolicznościach faktycznych tej sprawy - kwota odszkodowania dochodzonego przez powódkę, jako ewentualne koszty przywrócenia instalacji chłodniczej w przechowalni powódki do stanu poprzedniego, jest odpowiednia i uzasadniona. Niewątpliwie ściśle udowodnienie jej wysokości przez

powódkę było nader utrudnione, a zatem – przy jej ustalaniu – należało rozważyć wszystkie istotne okoliczności sprawy (jak wymaga art.322 kpc).

Zgodzić się należy z tymi zarzutami apelującego, którymi zmierzał do wykazania, że w zasadzie w żadnej z opinii biegłych złożonej w sprawie, nie wskazano w sposób przekonujący, że koszty uzupełnienia instalacji chłodniczej w przechowalni o brakujące urządzenia wymontowane przez pozwanego oraz poczynione uszkodzenia powinny być aż tak wysokie. Dla porównania zwrócić należy uwagę choćby na wartości wynikające z opinii biegłego J. S. przywołane w ustaleniach faktycznych Sądu Rejonowego, czy biegłego P. D., który oszacował koszty na około 210 000 zł, ale dla zaprojektowania i wykonania nowych instalacji chłodniczych w przechowalni. Biegły jednak zaznaczył, że oznaczałoby to sfinansowanie powódce zupełnie nowego wyposażenia przechowalni (opinia biegłego - k.200). Nie stanowią dowodu sprawie, a co najwyżej materiał pogładowy, kserokopie ofert firm zajmujących się dystrybuując i montażem urządzeń chłodniczych załączone do prywatnej ekspertyzy sporządzonej przez A. Ł. i złożonej przez powódkę, w których koszt przywrócenia stanu instalacji chłodniczej w przechowalni powódki określano w granicach 47 000 zł – 55 000 zł brutto (k.17 – 19, 28, 29, 31 i 33). Zatem żadne z wartości podanych w opiniach biegłych sądowych sporządzonych dla potrzeb tego postępowania nie mogły być wykorzystane wprost.

Sąd Rejonowy zasadnie jednak docenił wariant 3 wskazany w uzupełniającej opinii J. S., który dopuszczał przywrócenie instalacji chłodniczej w przechowalni powódki poprzez uzupełnienie brakujących elementów częściowo nowymi materiałami i uzupełnienie wszelkich brakujących urządzeń wyłącznie urządzeniami zakupionymi z rynku wtórnego (używany) oraz naprawienie urządzeń pozostałych. Według jego wyceny koszt takiej naprawy sięgałby około 62 960,82zł brutto (k.417 – 418). Sąd Rejonowy zasadnie jednak uwzględnił okoliczność niesporną między stronami, że instalacja chłodnicza w przechowalni powódki, zanim przejął ją pozwany, była eksploatowana bardzo długo, bo od 25 lat. Nadawała się do użytku, ale wymagała napraw. Brak w sprawie dowodów, bo powódka ich nie przedstawiła, by na krótko przed jej przejęciem przez pozwanego były czynione jakieś naprawy czy wymiany jej elementów na nowe. W tych okolicznościach Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, że na zaspokojenie wszystkich kosztów związanych z przywróceniem jej do stanu poprzedniego, a więc zakup brakujących urządzeń i części (tylko używanych), uzupełnienie brakujących części przewodów wodnych i naprawę instalacji elektrycznej, kwota 20 000 zł odszkodowania jest odpowiednia.

Dla porządku jedynie zwrócić należy uwagę, choć nie było to przedmiotem zarzutów apelacyjnych, że może budzić wątpliwości podstawa prawna oceny roszczenia powódki. Sąd uznał, że pozwany korzystał z przechowalni powódki w ramach użytkowania, a więc prawa rzeczowego ograniczonego (art.252 i n. kc). Zważywszy jednak na przedmiot tego użytkowania, ograniczony czas (tylko 3 lat) i nieodpłatność uznać należy, że strony w istocie łączyła umowa użyczenia (w ujęciu art.710 kc). Nie zmienia to jednak ani zasady odpowiedzialności pozwanego za powstałą szkodę wynikającą z niewłaściwego wykonania umowy, ani jej wysokości (na podstawie art.471 kc).

Bez znaczenia w sprawie pozostają wszystkie inne zarzuty podniesione w apelacji, które nie dotyczyły jej istoty, a zatem nie zachodziła potrzeba dokonywania szerszej ich oceny.

Mając zatem na uwadze wskazane okoliczności i dzieląc w pozostałej części argumenty przywołane w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia Sąd odwoławczy oddalił apelację pozwanego, jako nieuzasadnioną (na podstawie art.385 kpc). Zasądził zatem od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1 200 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego (po myśli art.98 § 1 i 3 kpc oraz art.108 § 1 kpc). Wysokość kosztów ustalił zgodnie z § 6 pkt 5 i § 12 ust.1 pkt 1 rozporządzenia Min. Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych... (Dz.U. z 2013r. poz.490).